

Sygn. akt I PK 153/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa S. R.
przeciwko Centrum [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 maja 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 18 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego
pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 18 stycznia 2018 r. oddalił apelację powoda S. R. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 lutego 2017 r., oddalającego powództwo przeciwko pozwanej Centrum [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o zapłatę kwoty 5.250 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę na czas określony oraz kwoty 21.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

W wyrokach Sądów *meriti* przyjęto, że brak jest podstaw do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, a

ponadto powództwo zasługiwało na oddalenie z przyczyn merytorycznych. Strony zawarły bowiem dwie umowy o pracę na czas określony od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 30 czerwca 2014 r. oraz od dnia 1 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z możliwością ich wypowiedzenia z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Natomiast realną przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę było wygaśnięcie kontraktu na ochronę obiektu, na którym powód świadczył pracę jako pracownik ochrony. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał także podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej za zarażenie powoda bakterią *e-coli*, a powód kategorycznie oświadczył, że nie chce pozywać prezesa zarządu pozwanej R. M., który zawarł z nim we własnym imieniu umowę o dzieło na wymycie kontenerów stróżówki.

Powód w całości zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia i zmiany zaskarżonego wyroku w części oddalającej jego apelację przez uwzględnienie apelacji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy w postaci zasądzenia na jego rzecz dochodzonych roszczeń pieniężnych oraz kosztów postępowania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku oraz uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi pierwszej instancji, a także - zważywszy na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego - rozpoznania sprawy na rozprawie.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. zarzucono:

I. naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 386 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie apelacji przez Sąd drugiej instancji i brak zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i brak orzeczenia co do istoty sprawy; 2) art. 385 k.p.c., przez jego zastosowanie, mimo że apelacja powoda w całości jest zasadna; 3) art. 382 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 285 § 2 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c., polegające na przyjęciu jako podstawy orzeczenia błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji

zawierający rozstrzygnięcie merytoryczne w warunkach nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z łącznej opinii biegłych różnych specjalności celem wykazania lub wykluczenia w jaki sposób doszło u powoda do zakażenia; 4) art. 65 k.c. w związku z art. 194 § 1 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez błędne uznanie, że w zakresie podnoszonych w toku postępowania roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w zakresie jego zdrowia, powództwo nie zostało wniesione przeciwko właściwemu podmiotowi; 5) art. 233 § 1 k.p.c., przez mający wpływ na treść rozstrzygnięcia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że powód nie miał podstaw utożsamiania pozwanej z osobą fizyczną (członka zarządu, sprzątanie w miejscu pracy); 6) art. 233 § 1 k.p.c., przez przyjęcie w pełni jednoznaczności opinii biegłego lekarza sądowego L. G., mimo iż nie zawierają one jednoznacznych wniosków co do wykluczenia zarażenia powoda w miejscu pracy; 7) art. 328 § 2 k.p.c., przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku rozważenia istotnych dowodów w sprawie, w tym alternatywnej opinii biegłego, w zakresie podnoszonych w toku postępowania roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w zakresie jego zdrowia, tj. dowodów, które mogłyby prowadzić do odmiennych ustaleń stanu faktycznego, a to takich, że powód doznał zakażenia podczas zleconych przez członka zarządu pozwanej prac sprzątania na budowie będącej miejscem świadczenia przez niego pracy na rzecz pozwanej;

II. naruszenia prawa materialnego w zakresie: 1) art. 33 k.p. w związku z art. 8 k.p., przez uznanie dopuszczalności wypowiedzenia umowy o pracę powodowi z naruszeniem zasad współżycia społecznego, podczas gdy w świetle okoliczności sprawy przedmiotowe wypowiedzenie nie podlega ochronie prawnej, przyznanie ochrony prawnej wypowiedzeniu w przedmiotowych okolicznościach faktycznych sprawy narusza tym samym normy prawa pracy, ponieważ pozwana działała w celu obejścia gwarancji stałości stosunku pracy kreowanego na czas określony; 2) art. 23 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 11¹ k.p., przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji naruszenia przez pracodawcę dóbr osobistych powoda w postaci godności jako pracownika niepełnosprawnego, kreując pozornie długoterminowy stosunek pracy na swoim wzorcu umownym oraz

zdrowia powoda, nakazując mu sprzątanie bez zachowania przepisów bhp; 3) art. 25 k.p., przez nieprzyjęcie przez Sądy obu instancji, że intencją pozwanej było zawarcie z powodem pozornej umowy o pracę na czas określony; 4) art. 265 § 2 k.p., przez zaniechanie przywrócenia 7 – dniowego terminu do wniesienia odwołania od przedmiotowego wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania został wniesiony w imieniu powoda w pierwszym piśmie pełnomocnika w ustawowym terminie, co w konsekwencji narusza normę z art. 264 § 1 k.p.; 5) art. 59 k.p. w związku z art. 33 k.p., przez nieuznanie przez Sądy obu instancji uprawnienia powoda do otrzymania odszkodowania z tytułu bezpodstawnego rozwiązania umowy terminowej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni art. 33 k.p. w związku z art. 8 k.p. w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia powództwa w taki sposób, aby Sąd Najwyższy wypowiedział się, czy wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę na czas określony na mocy klauzuli wypowiedzenia przewidzianej we wzorcu umownym pracodawcy, przedłożonym do podpisu pracownikowi upośledzonemu umyślowo korzysta z ochrony przedmiotowego przepisu art. 33 k.p. na rzecz pracodawcy w ten sposób, że powoduje jednostronne rozwiązanie stosunku pracy, w okolicznościach choroby zakaźnej pracownika (np. bakteria *e-coli*) i w których to okolicznościach prezes zarządu pracodawcy zlecał pracownikowi w miejscu pracy sprzątanie obiektów, które na mocy umowy o pracę pracownik miał ochraniać (a nie sprzątać).

W sprawie istnieje też zagadnienie prawne, a mianowicie: 1) czy sąd pracy na wniosek pełnomocnika z urzędu powinien postanowić przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia, o którym mowa w art. 265 § 1 k.p., jeżeli pracownik upośledzony umyślowo złożył odwołanie w terminie bezskutecznie, ponieważ nie uzupełnił braków w terminie (prawomocny zwrot odwołania), a ponownie po kilku tygodniach odwołanie przyjęte przez sąd do rozpoznania jako nowa sprawa pracownicza do nowej sygnatury, w której sąd ustanowił dla pracownika pełnomocnika z urzędu z uwagi na nieporadność pracownika (a nie ze względów finansowych), a pełnomocnik z urzędu w terminie 7 dni od dnia niezwłocznego zbadania sprawy w pierwszym piśmie procesowym bez odrębnego wezwania złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia

odwołania oraz 2) czy termin wniesienia odwołania przewidziany w art. 264 k.p. powinien zostać przywrócony, zgodnie z art. 265 § 1 k.p., jeżeli wniosek o przywrócenie terminu złożył pełnomocnik z urzędu przy pierwszej czynności procesowej z zachowaniem 7 - dniowego terminu od dnia badania akt w warunkach, w których pracownik jako osoba upośledzona nieporadnie złożył odwołanie w terminie, lecz nie usunął terminowo braków, aczkolwiek po paru tygodniach ponowił odwołanie, które zostało rozpoznane w ramach nowej sprawy pracowniczej, w której przyznano mu pełnomocnika z urzędu.

Ponadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na fakt, że zaskarżony wyrok narusza w sposób oczywisty przepisy postępowania wskazane powyżej w podstawie niniejszej skargi, przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji jako własnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie opinii biegłego wykonanej w postępowaniu dowodowym jako opinii rzetelnej i jednoznacznej w sytuacji, gdy w przedmiotowym stanie faktycznym wskazana byłaby opinia łączna lekarzy specjalistów (z uwagi na zakres szkody poniesionej przez powoda) oraz sprecyzowanie tezy dowodowej dla biegłych na okoliczność możliwości zakażenia się powoda bakterią *e-coli* w miejscu pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o

tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Gdy idzie o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny „istotność zagadnienia prawnego” konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego należy w tym kontekście rozumieć zatem jako konieczność uzasadnienia, dlaczego rozpoznanie skargi kasacyjnej będzie służyło rozwojowi prawa. Podkreślić przy tym należy, że przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej nie może być powoływaniem okoliczności istotnych tylko w ocenie samej strony, ale muszą one ściśle nawiązywać do przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno zatem przybrać postać

porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

W skardze kasacyjnej brak istotnego zagadnienia prawnego w takim rozumieniu. Przedstawione zagadnienie skarżący opiera na pytaniach, czy sąd pracy powinien postanowić przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, gdy pracownik upośledzony umyślowo złożył odwołanie w terminie, ale bezskutecznie, ponieważ nie uzupełnił braków formalnych w terminie, a po kilku tygodniach ponowił odwołanie, zaś pełnomocnik z urzędu w pierwszym piśmie procesowym złożył wniosek o przywrócenie terminu z art. 264 § 1 k.p. zgodnie z art. 265 § 1 k.p. Po pierwsze, należy zauważyć, że regulacje z art. 264 i 265 k.p. należą do kategorii przepisów zawierających klauzule generalne (zwroty niedookreślone), wobec czego z natury mają charakter ogólny, a ich zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych. Ponieważ ocena zastosowania przepisów zawierających klauzule generalne (zwroty niedookreślone) zależy od całokształtu występujących w sprawie okoliczności, dlatego nie może służyć jako podstawa konstruowania istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (por.

postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 252/08, LEX nr 736733). Po drugie, skarżącemu nie chodzi o rozstrzygnięcie problemu prawnego, lecz o ocenę prawidłowości uznania, że nie udowodnił on braku winy w niezachowaniu terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Po trzecie, mimo iż Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skarżący uchybił terminowi z art. 264 k.p., to jednak oddalił powództwo uznając, że „podlega ono oddaleniu również z przyczyn merytorycznych, a nie tylko formalnych”. A zatem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzi przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Z kolei skuteczne powołanie przez skarżącego przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący w tym zakresie odwołuje się do przepisu art. 33 k.p. w związku z art. 8 k.p. obowiązującego w dacie wypowiedzenia mu umowy o pracę, ale poza sformułowanym we wniosku pytaniem nie zamieszcza wyводу prawnego potwierdzającego, iż przepis ten budził rozbieżności bądź nie został dostatecznie wyjaśniony w dotychczasowym orzecznictwie, a jedynie zmierza do uzyskania odpowiedzi potwierdzającej, że pracodawca w realiach rozpoznawanej sprawy nadużył uprawnień wynikającego z art. 33 k.p. Tylko dla porządku godzi się zatem zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2009 r., II PK 88/09 (LEX nr 559938), wskazał, że godząc się na możliwość rozwiązania za wypowiedzeniem umowy terminowej dłuższej niż sześć miesięcy strony uznają, że będzie to dopuszczalne w razie zaistnienia okoliczności uznanych przez każdą z nich za wymagające takiego wypowiedzenia. Obecnie, po uchyleniu z dniem 22 lutego 2016 r. - ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie

ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1220) - art. 33 k.p., na podstawie art. 32 k.p. można wypowiedzieć każdą umowę zawartą na czas określony.

Nie można także uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Powołując się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skarżący powinien przedstawić stosowną argumentację prawną zmierzającą do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 18 sierpnia 2018 r., IV CSK 618/17, LEX nr 2500419). Wobec tego uzasadnienie wniosku odwołujące się do tej przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu tak rozumianej „oczywistości” zasadności skargi. Uzasadnienie to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności. Uzasadnienie wniosku skarżącego jest niezgodne z tymi wymaganiami, ponieważ nie jest wystarczające odwołanie się do podstaw skargi. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że powtórzenie bądź odwołanie się do argumentacji przedstawionej na uzasadnienie podstaw skargi jest nieskuteczne, gdyż podstawy te podlegają badaniu dopiero w ramach rozpoznania skargi, po jej przyjęciu do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323; z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656; z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). O ile bowiem do uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawy są usprawiedliwione, o tyle do przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędna jest jej oczywista zasadność w wyżej przedstawionym rozumieniu. A zatem nie spełnia wymogu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. stwierdzenie, że „w przedmiotowym stanie faktycznym lepsza byłaby opinia łączna lekarzy specjalistów oraz sprecyzowanie tezy dowodowej dla biegłych na okoliczność możliwości zakażenia się powoda bakterią *e-coli* w miejscu pracy”. Ponadto w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalna jest polemika ze stanem faktycznym. Ustawodawca wyraźnie uregulował, że w postępowaniu kasacyjnym nie jest

dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II CSK 708/17, LEX nr 2490620).

Sumując powyższe uznać należy, że skarżący nie zdołał wykazać, iż zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 102 k.p.c.